

MIROŚŁAWA SIELEWOŃKO

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Model bohatera romantycznego w wybranych utworach
Juliusza Słowackiego
(*Arab, Balladyna, Lambro, Mazepa*)

Model of a romantic hero in selected works by Juliusz Słowacki
(*Arab, Balladyna, Lambro, Mazepa*)

Bohater romantyczny występujący w utworach Juliusza Słowackiego nie jest postacią jednoznaczną. Treść utworów eksponuje różne aspekty osobowości poszczególnych jednostek. Można jednak odnaleźć w sylwetkach tworzonych przez Słowackiego pewne cechy wspólne, determinujące postępowanie bohaterów, charakterystyczne dla romantyzmu.

Bohatera romantycznego cechuje przede wszystkim indywidualizm. Szczęście jednostki nie tkwi w podporządkowaniu społeczeństwu i zasadom przez nie stworzonym. W utworach romantycznych następuje zerwanie z tradycją oświeceniową, według której człowiek stanowił integralną część zbiorowości. Bohater romantyczny odczuwa swoją odrębność, jest wierny uznanej przez siebie hierarchii wartości i ma świadomość własnej ponadprzeciętności. Nie znajduje swojego miejsca w tłumie, wręcz przeciwnie – ucieka w odosobnienie. Tu pojawiają się kolejne cechy bohatera romantycznego, jakimi są: osamotnienie, poczucie niezrozumienia przez otoczenie i związek z naturą – pierwotnym tworem nieskażonym jeszcze zupełnie przez destrukcyjną cywilizację. W przyrodzie romantycy dostrzegali odwieczny język, którym Bóg przemawia do człowieka. Potrzeba więzi z naturą okazywała się silniejsza od pragnienia relacji z ludźmi (jak na przykład w *Arabie*: tytułowy bohater pragnie po śmierci jedynie bezgranicznych stepów bez obecności człowieka, który zakłócałby jego samotność). Odizolowanie sprzyja autorefleksji; bohaterzy romantyczni wnikliwie analizują swój świat przeżyć.

Wgląd w samego siebie jest też przejawem wrażliwości na doznania psychiczne. Romantycy to kreatorzy własnego wewnętrznego świata. Marzenie romantyczne przeciwstawia sobie dwa miejsca bytowania i dwie rzeczywistości. Czyni to na dodatek w trybie wartościującym. Lepsze jest „tam”, gorsze jest „tutaj”. Dlatego romantyk marzący jest tam, gdzie go nie ma, a nie ma go tu, gdzie jest¹. Modelowy bohater romantyczny doświadcza nieszczęśliwej miłości, która może prowadzić do tragicznych skutków. Maria Janion zalicza do charakterystycznych rysów bohatera romantycznego również prometeizm, szlachetne męstwo w walce ze złem oraz mroczną fatalność, połączoną z oryginalną, często skażoną demonizmem urodą².

Pełen opozycji romantyzm przeciwstawia kultowi indywidualizmu potrzebę łączności z większą zbiorowością. Romantyk z jednej strony skłania się ku refleksyjnej samotności, z drugiej dąży do uczestnictwa w grupie, co wywiera na niego znaczący wpływ.

Osoba kształtuje się w twórczości naszych romantyków przede wszystkim w obliczu historii, w powiązaniu z całością narodowej zbiorowości. Wobec tej całości musi zostać usytuowane centrum osoby ludzkiej, by poprzez nią sięgnąć w ogólniejszą „anielską” sferę bytu. Pojawia się problem proporcji między osobą a zbiorowością i światem wartości ponadindywidualnych, problem etycznego ukierunkowania woli³.

Bohater romantyczny waha się między zbawieniem zbiorowym a indywidualnym⁴, potrzeby duchowe pozostają w sprzeczności ze sobą. Maria Janion uważa, że romantyk wyznający daną ideę staje się jej zakładnikiem, zatracą indywidualność w obliczu większej całości – „doktryna kosmosu” przeciwstawia się „doktrynie buntu”; romantyk jako istota rozdwojona w sobie musi podejmować ogromny wysiłek, aby, jak zaznacza autorka, „nieskończona wolność nie przemieniła się w nieskończoną niewolę”⁵.

Wymienione cechy pozwalają określić model bohatera romantycznego występującego w utworach Słowackiego. Charakterystyka takiej postaci nie jest prosta z powodu jej niejednoznaczności. Poza tym za bohatera romantycznego możemy uznać nie tylko postać tytułową; w utworze mogą pojawić się sylwetki zbliżone na tyle do opisanego wyżej modelu, że błędne byłoby, jak sądzę, ograniczanie się do jednego opisu. Wybrałam kilka postaci, które – według mnie – wpisują się w model bohatera romantycznego i stanowią realizację powyżej opisanych

¹ M. Janion, *Projekt krytyki fantazmatycznej*, [w:] eadem, *Prace wybrane*, t. 3, Kraków 2001, s. 163.

² *Ibidem*, s. 162.

³ M. Janion, M. Żmigrodzka, *Romantyzm i egzystencja. Fragmenty niedokończonego dzieła*, Gdańsk 2004, s. 21.

⁴ M. Janion, *Kobiety i duch inności*, Warszawa 2006, s. 300.

⁵ Eadem, *Gorączka romantyczna*, Gdańsk 2007, s. 40–42.

cech. Nie ograniczałam się wyłącznie do postaci tytułowych. Na uwagę zasługuje również Goplana, która różni się od pozostałych bohaterów. Umieściłam ją w niniejszym zestawieniu nieprzypadkowo. Goplana jest (tak samo jak pozostałe opisywane w artykule osoby) przykładem postaci realizującej cechy bohatera romantycznego. Nie wszystkie elementy składające się na ów model w sylwetce Goplany występują, co nie zmienia faktu posiadania przez nią na tyle istotnych atrybutów, że zasługuje na obecność w niniejszym omówieniu. Świadczy o tym nie tylko jej wyobcowanie, wynikające z przynależności do innego świata, ale także podążanie za własnymi pragnieniami, nawet jeśli pozostają one w sprzeczności z porządkiem świata. Goplana staje się ofiarą własnych błędów, jest tragiczną bohaterką, gdyż musiała w pewnym momencie wybrać między uczuciem a ustalonym porządkiem świata rzeczywistego i fantastycznego. Ze względu na niekompletność typowych dla bohatera romantycznego cech postać tę omówię na końcu.

Słowacki jasno określa swoje stanowisko wobec tytułowego bohatera powieści poetyckiej *Lambro*; formułuje założenie artystyczno-ideowe, którego realizacją ma być utwór. W przedmowie do trzeciego tomu *Poezji* pisze: „Lambro jest to człowiek będący obrazem naszego wieku, bezskutecznych jego usiłowań”⁶. Patriota i korsarz to dwie strony natury tej skomplikowanej jednostki. Nie jest ona jedynie czystą fikcją literacką autora. Słowacki w przedmowie wskazuje pierwowzór postaci. Jest nim Lambro Cabzani, który w czasie powstania greckiego w latach 1789–1790 był jednym z jego najwybitniejszych, obok Rigasa, przywódców. Z czasem stał się korsarzem, który w nadziei oswobodzenia Grecji z niewoli tureckiej siał postrach i zniszczenie w portach tureckich i prowincjach nadmorskich. Słowacki przedstawia także zdradziecką działalność carycy Katarzyny, która, prowadząc wojnę z Turcją, obiecała pomoc greckim powstańcom. Po zrealizowaniu własnych celów danej obietnicy nie dotrzymała, pozostawiając powstańców osamotnionych w walce.

Poznajemy Lambra już jako korsarza, lecz nie jest on postacią pozytywną: to typowy, posępny zbrodniarz, skłócony z resztą świata samotnik. Jest wyłącznie okrutnym piratem, ovladniętym przez narkomanię. Marian Ursel uznał Lambra za przykład bojownika, który przegrywa swoją walkę jeszcze przed jej podjęciem, za człowieka ogarniętego niemocą pozytywnego działania⁷. To drugie, gorsze oblicze zostanie uwydatnione, o czynach bohaterskich nie dowiemy się bezpośrednio. Będą one treścią *Powieści Greka* wykonanej przez śpiewaka.

W historii Grecji, którą prezentuje pieśniarz przybyły do pozbawionych woli walki Greków, opisano klęskę powstańców. Lambro uniknie śmierci, co później

⁶ J. Słowacki, *Wstęp poety do trzeciego tomu „Poezji”*, [w:] idem, *Powieści poetyckie*, Wrocław 1987.

⁷ M. Ursel, *Wstęp*, [w:] J. Słowacki, *Powieści poetyckie*, BN I 47, Wrocław 1986, s. XXVI–XXVII.

stanie się jedną z przyczyn jego cierpienia. Śpiewak przedstawia bohatera wpatrzonego w groby rodaków widoczne ze skały. Chwila, w której osamotniony powstaniec „błyszczący” na tle zachodu słońca, przeżywając śmierć krajanów, stanie się punktem wyjścia jego tułaczki. Od tej pory pod piracką banderą będzie szukał zemsty na wrogach.

W rozmowie z ukochaną ujawnia się smutek Lambra, który dostrzega Ida. Zmęczenie życiem, wewnętrzne rozterki i destrukcyjna żądza sławy znajdują odbicie w wygładzie bohatera:

na twem czole jakiś szatan mięsza
Rozpacz ze śmiechem, śmiech błady z cierpieniem...
Ty jesteś z ludzi, których serce żywi
Łzami – lub gorzką trucizną laurową. (I, w. 251–254)⁸

Lambro nie ukrywa żalu do ukochanej; oczekiwał, że kobieta zrozumie jego cierpienie i nie będą konieczne żadne wyjaśnienia. Mówi o zemście, której dokonuje jako korsarz. Przyznaje, że jest winien wielu zbrodni, porównuje siebie do upadłego anioła. Lambro pamięta o tym, że kiedyś miał „wielką duszę”, którą zmieniło towarzyszące mu cierpienie. Teraz opanowała go obojętność, jego serce obróciło się w kamień. Spokój znajduje na morzu, gdzie jest w stanie na dłużej zapaść w sen sztucznie przedłużany dzięki opium, pragnie „[a]by w tem życiu żyć jak najmniej – nie snem” (I, w. 317).

Pod wpływem narkotyków Lambro doświadcza wizji (np. zjawienie się aniołów zemsty i zarazy). Opium jest niezbędną częścią życia korsarza. Słowacki dokładnie opisuje wpływ narkotyku na organizm. Lambro przez to, że jest narkomanem, ma niezwykle bladą cerę, miewa napady śmiechu, przechodzi ze stanu euforii do przygnębienia. Są to tylko niektóre z objawów obecnych w utworze. Na tej podstawie hipotezę o eksperymentowaniu samego Słowackiego z opium można uznać za prawdopodobną⁹.

Lambro nie jest jednak w zupełności postacią negatywną. Można dostrzec w jego zachowaniu pewne elementy pozytywne. Kiedy zauważa, jakie wrażenie zrobiły na ukochanej jego słowa, odczuwa ból. Nie może znieść jej cierpienia:

Przywykłem kruszyć serca – a gdy kruszę,
Patrząc, jak cierpią, i śmiać się szalenie.
Lecz twoja boleść, bladeść marmurowa,
To już nad moje siły, nad sumienie! (I, w. 355–358)

⁸ Wszystkie cytaty omawianych utworów przytaczam według wydań podanych w bibliografii, cyfry w nawiasie oznaczają lokalizację cytatu w utworze.

⁹ J. Zieliński, *Słowacki narkotyczny*, [w:] *Słowacki współczesny*, pod red. M. Troszyńskiego, Warszawa 1999, s. 241–242.

Lambro przeczuwa własną sławę w przyszłości. Wie, że powinien dokonać czynu wielkiego, lecz stać go jedynie na teatralny gest. W sposób pomysłowy i efektowny podpala okręt turecki z uwięzionym na nim greckim poetą. Męczeństwo Rygi zestawione z ciągłymi marzeniami Lambra i chęcią zażycia przez niego większej ilości narkotyku wskazuje, który z nich jest prawdziwym bohaterem. Lambro nie jest zdolny do prowadzenia walki. Samo przygotowanie jej planu to dla korsarza problem. Patriotyzm Lambra przerodził się w egoizm, który stał się motywem podejmowanych przez niego działań. Wzbudza strach nawet we własnej załodze, którą gardzi. Lambro jest bohaterem tragicznym, bo jedynie w narkotycznych halucynacjach widzi swą rolę w walce o wyzwolenie ojczyzny. Razi przepaść między deklaracjami a biernością¹⁰.

Jedyną osobę, która kochała opanowanego nałogiem korsarza, spotka przypadkowa śmierć z jego ręki. Lambro zginie niedługo potem śmiercią w połowie samobójczą, w połowie również przypadkową. Chce zginąć w samotności, odsyła więc majtkę:

Teraz ty – odejdz... ja sam zostać muszę –
I cicho dodał: Sam jeden ze śmiercią. (II, w. 856–857)

Lambro przynosi kreację śniącego o „zemście człowieka” i „zemście narodów” szaleńca, dla którego mściwy czyn pozostał na zawsze marzeniem¹¹. To bohater romantyczny, którego przerosły oczekiwania własne i ogółu; rzeczywistość nigdy nie została polem przeniesienia czynu ze sfery marzeń i iluzji.

Według Konrada Górskiego powstanie największych postaci literackich doby romantyzmu zawdzięczamy ich związkowi z autorami¹². Pozwolę sobie na pewną tautologię: bohaterzy romantyczni to postacie kreowane przez bohaterów romantycznych (indywidualistów, często samotników przeżywających nieszczęśliwą miłość i inne rozterki wewnętrzne). Juliusz Słowacki z pewnością wpisuje się w model typowego bohatera romantycznego. Warto zastanowić się nad zbieżnościami między *Lambrem* a samym Słowackim.

We wspomnianym już fragmencie przedmowy do trzeciego tomu *Poezji* Słowacki określił swój stosunek do Lambra. Bohater miał być odbiciem „bezsukcesyjnych usiłowań” czasów współczesnych wieszczowi. Nie tylko usiłowań czasów, ale i samego Słowackiego. Oskarżenia skierowano pod adresem narodu i własnym, wynikały one jednak z głębokiego przejęcia się i zaangażowania w sprawę polską¹³. Odczucia Lambra zapewne nie były obce autorowi powieści:

¹⁰ M. Urseł, *op. cit.*, s. LXXV–LXXVI.

¹¹ J. Lasecka-Zielakowa, *Tragizm świata i los tragiczny*, [w:] eadem, *Powieść poetycka w Polsce w okresie romantyzmu*, Wrocław 1990, s. 185–201.

¹² K. Górski, *Bohater romantyczny*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachorza i A. Kowalczykowej, Wrocław 2002, s. 110–116.

¹³ M. Urseł, *op. cit.*, s. LXXVII.

Lambro marzył... a w twarzy zgryzota widoma
Czerni się i łza wstydu po licach mu płynie. (II, w. 521–522)

Juliusz Kleiner założył, że rozpacz Słowackiego wywoływały: tęsknota za krajem, nieszczęścia ojczyzny i wyrzuty sumienia¹⁴. Samo marzenie nie spowoduje czynu. Przynależność do wieku bezsilności miała usprawiedliwić fakt, że Słowacki nie brał udziału w walce, podczas gdy inni narażali życie i ginęli. Niemoc własna przestaje być dotkliwym piętnem, jeśli jest udziałem wszystkich. W postaci Lambra widać najlepiej, z jakim brzemieniem wewnętrznym rozpoczął Słowacki pierwszy okres życia po powstaniu. Odnajdujemy tu wszystkie sprzeczności i załamania tak charakterystyczne dla bohatera romantycznego¹⁵.

Postacią zbliżoną do Lambra, lecz przewyższającą go w okrucieństwie, jest Arab – tytułowy bohater kolejnej powieści poetyckiej Słowackiego. Walczy on z wszelkimi oznakami szczęścia, które pragnie doszczętnie unicestwić. Samotnie przemierza step, a napotkanych po drodze ludzi przeżywających pozytywne emocje zabija albo pozostawia przy życiu, zabierając im źródło ich radości. To specyficzny bohater romantyczny, wpisujący się w omawiany model, choć jest to jednostka bez wątplenia patologiczna. Występują tu pierwiastki frenetyczne, Arab jawi się jako modelowy przykład hiperromantycznego samotnika i sadystycznego zbrodniarza w jednej osobie¹⁶. Stylizacja postaci szaleńca wprowadza do utworu atmosferę grozy i makabry. Arab jest personifikacją nie tylko szatańskiego zła, lecz również okrucieństwa¹⁷. Przyjemność sprawia mu patrzeć na ból innych, a świadomość, że to on jest jego sprawcą, daje mu poczucie mocy. Maria Janion wspomina o zestawieniu okrucieństwa z władzą. Wizerunek okrutnego władcy ma bezpośredni związek z charyzmą, jaka go otacza¹⁸. W przypadku omawianego bohatera okrucieństwo staje się najwyraźniejszym rysem charakteru. Arab, dzięki pogardzie okazywanej innym, ma poczucie władzy i mocy nad światem oraz spotykany w drodze ludźmi.

Arab nienawidzi wszystkich, gardzi tymi, którzy lękają się śmierci, dzieli się z innymi cierpieniami i łzami – to jedyne, co można od niego otrzymać. Źródłem takiego zachowania jest ogromne cierpienie. Bohater poprzez niesienie zła znajduje sposób na uzewnętrznienie własnego bólu – skoro on nie może być szczęśliwy, nie pozwoli na istnienie szczęścia wokół siebie. Jest świadomy strachu, jaki wzbudza w innych już samym swoim wyglądem:

¹⁴ J. Kleiner, *Słowacki*, Wrocław 1972, s. 50.

¹⁵ G. Bychowski, *Słowacki i jego dusza. Studium psychoanalityczne*, Kraków 2002, s. 172–173.

¹⁶ M. Ursel, *op. cit.*, s. XX.

¹⁷ A. Kowalczykowa, *Romantyczni szaleńcy*, Warszawa 1977, s. 61–62.

¹⁸ M. Janion, *Niesamowita Słowiańszczyzna*, Kraków 2006, s. 29.

Wesołych cierpień widokiem przerażam;
Gdy na mej twarzy ujrzą boleść sroga,
Szczęśliwi bladną i śmiać się nie mogą... (w. 10–12)

Arab uważa siebie za osobę ważną i wpływową, skoro z jego przyczyny tak wiele osób cierpi. Sam siebie nazywa „wrogiem ludzkiej uciechy” (w. 22), a ludzkie łzy są dla niego haraczem. Okazywanie radości jest jak obelga. Każdego cieszącego się człowieka musi zatem ukarać.

Daje i zabiera nadzieję rybakowi ogarniętemu szczęściem po znalezieniu w morskim piasku kilku pereł. Arab pokazuje mu perłę dużo bardziej okazałą, wartą więcej niż te znalezione przez rybaka. Następnie wrzuca ją do morza. Szczęście rybaka błyskawicznie zamienia się w rozpacz. Nie może odnaleźć drogocennego kamienia. Nadzieja okazuje się trucizną, niszczącą wcześniejszy spokój ducha. Arab śmieje się i rusza w dalszą drogę:

Może gdzie radość błysnie niespodziana,
Nie dam ja urość tej bujnej krzewinie;
Może gdzie zemsta to serce obudzi,
Już skamieniałe wśród kamiennych ludzi. (w. 61–64)

Walka ze szczęściem innych wydaje się sensem życia Araba. Jego serce pozostaje nieczułe jak kamień, lecz sam mówi, że przyczyną tego stanu rzeczy jest otoczenie – to „kamienni ludzie” stali się katalizatorem jego zubożenia i wrogości.

Arab ratuje życie starcowi z karawany, która zatrzymała się przy zatrutym źródle. Czyn ten nie niesie wbrew pozorom żadnych wartości humanitarnych. Starzec pragnie śmierci, bo życie w samotności, bez potomstwa, nie ma dla niego sensu. Arab nie chce pozwolić na tę śmierć, która byłaby ucieczką od cierpienia:

Ha! On chciał umrzeć, ja mu dałem życie,
Gdy w życiu iskry szczęścia nie zostało... (w. 98–99)

Nienawiść samotnika dosięga również Solima i jego ukochanej. Arab nie może patrzeć na ich szczęście, zabija więc Solima. Unicestwia też jego żonę, której przybywanie utrzymuje przy życiu jego kochankę. Dopiero teraz Arab wypełnił swe zadanie. Nikt nie jest szczęśliwszy od niego. Osamotniona dziewczyna umiera z rozpaczyny po stracie ukochanego. Nawet widok palmy rosnącej przy źródle budzi pragnienie jej zniszczenia. Arab chce, aby wszystko, co go otacza, doświadczało samotności i cierpienia:

Zostanie sama wśród pustej krainy,
Jak ja sam jeden zostałem wśród świata.
Niech cień uwiedleń wskazuje godziny,
Jak cień cierpienia wskazuje mi lata. (w. 217–220)

W obliczu śmierci Arab zatapia się w marzeniach. Nie chce jednak raj. Szczęściem byłyby dla niego bezkresne stepy, powrót sił młodzieńczych i widok grobów nieprzyjaciół. Warunkiem spokoju jest brak ludzi. Szczęście Araba zawiera się w trzech hasłach: samotność, wolność, przyroda. Stefan Treugutt pisał o Arabie, doceniając jego romantyczną postawę:

Zarysował się człowiek tragicznie i na zawsze skłócony ze społeczeństwem. Poznaliśmy kres jego drogi, jego całkowite samotnictwo, jego piękną dumę w obliczu śmierci. Rysuje się kreacja bohatera-symbolu, romantycznej przenośni dużej miary¹⁹.

Gustaw Bychowski dostrzega w *Arabie* obrażony narcyzm autora. Zawód miłośny może stać się punktem wyjścia do zazdrości ujawnionej w brutalnej i niepohamowanej zawiści. Dlatego są nią objęci nie tylko ci, którzy kochają, ale też osoby przez nich kochane²⁰.

Znacznie bardziej optymistycznym bohaterem romantycznym wykreowanym przez Słowackiego jest Mazepa. Nie jest on postacią jednoznaczną. Początkowo występuje w roli uwodziciela, któremu trudno się oprzeć. Jest świadomy swojej pewnej pozycji u króla i zdolności wywierania wpływu na kobiety. Charakteryzuje go Kasztelanowa, której trafne uwagi pozwalają stworzyć obraz Mazepy, zanim jeszcze pojawi się on na scenie. Kasztelanowa przestrzega przed dworzaniem króla niczego nieświadomą Amelię:

Serce jego otwarte jak przejezdna brama:
Jedna wjeżdża, a druga wyjeżdża za wrota...
Spojrzenia jego na kształt kowalskiego młota
Ciągłe w biedne serduszka uderzają, tłuką
Na miazgę. (I, w. 89–93)

Kasztelanowa nazywa Mazepę „złotym sowizdrzałem”, „wrogiem niewieścim”, urwisem. Przyznaje, że dużo się o nim mówi mimo jego młodego wieku. Mazepa występuje jako bohater niemogący żyć bez adorowania płci pięknej:

Ja bardzo się boję
Waszej niestateczności. – Niech nas Bóg ochrania,
Waszeć nigdy nie możesz być bez zakochania. (I, w. 119–121)

Mazepa jest bohaterem lekkomyślnym, z poczuciem humoru. To oryginał; pierwsze jego zjawienie się następuje po wejściu oknem. Z egzaltacją opisuje własne uczucia i tak też je wyznaje. W rozmowie z Amelią, której urodę wychwa-

¹⁹ S. Treugutt, *Pisarska młodość Słowackiego*, Wrocław 1958, s. 265.

²⁰ G. Bychowski, *op. cit.*, s. 141.

la, używa niejednej hiperboli. Jego pochwały, rodem z sentymentalizmu, wygłaszane są w dworskim stylu. Mazepa twierdzi, że stać go na samobójstwo; gotów jest na wszystko. Zdobywa się nawet na złożenie pocałunku na twarzy Amelii, która z tego powodu udała się na skargę do króla.

Paź ulegnie jednak metamorfozie. Zamurowany w alkwie Amelii przeżyje wstrząs, po którym stać go będzie na heroiczne czyny, urośnie do roli bohatera romantycznej historii. Podczas pojedynku ze Zbigniewem stwierdzi wprost, że chce być dla niego bratem, a nie wrogiem. Mazepa początkowo jedynie obserwuje dramat zakochanego w Amelii Zbigniewa. Potem stanie po stronie zakochanych, by po śmierci kochanków wyznać prawdę o ich miłości Wojewodzie.

Przemiana Mazepy daje mu samoświadomość, ale nie nawrócenie. Po zbrataniu się ze Zbigniewem powie do siebie:

Co się z twoją złoconą zrobiło maskarą?
Mówiłeś jak ksiądz – próżno diabeł krzyczał: haro!
Ty brnął w cnotę jak w błoto, ani dbał o siebie...
Dwa dni tego humoru, a umrę: i w niebie
Będę siedział po uszy. – Ba – lecz bies powróci. (II, w. 326–330)

Bohater posiada dwoistą naturę, w której płochość i cynizm mieszają się z idealistycznymi porywami²¹. Nie wiemy, jaki los ostatecznie go spotyka. Wojewoda mówi o przywiązaniu do konia, który ma rozszarpać Mazepę, jednak bliskie przybycie króla może uratować pazia.

Tragizm omawianego utworu nie płynie z wyroków przeznaczenia czy konfliktu wartości, lecz z mechanizmów międzyludzkich relacji²². Pragnienia kilku mężczyzn skupiają się wokół jednej kobiety. Mazepa pojawia się w momencie, w którym Zbigniew już kocha macochę. Syn Wojewody ma świadomość, że jego uczucie jest zakazane. Ojciec dowiaduje się o miłości syna dopiero od Mazepy w piątym akcie. Wcześniej go nie podejrzewał; głównym winowajcą był paź. Ciągłe oskarżenia i prześladowania ze strony pana domu sprawiają, że Mazepa chce go ukarać: mówi dumnemu Wojewodzie o miłości, której nie dostrzegł. Podsyca tym nienawiść starca do najbliższych. Mazepa ujawnia skrywane uczucie zakochanych, mimo że wcześniej obiecał Amelii dochować tajemnicy. Podkreśla własną rolę po śmierci Zbigniewa i Amelii, zwracając się do Wojewody:

Wstań, hańbicielu zmarłych, i upadnij czołem...
Bo ja tu jestem dla nich mścicielem aniołem... (V, w. 181–182)

²¹ K. Ziemia, „Mazepa” Juliusza Słowackiego jako dramat mimetycznego pragnienia, „Pamiętnik Literacki” 2009, z. 3, s. 66–68.

²² *Ibidem*, s. 73.

Tytułowy bohater tryumfuje – zdobył przychylność Zbigniewa i Amelii, ponadto góruje nad Wojewodą.

Mazepa jest dramatem, w którym nie tylko postać tytułowa odgrywa znaczącą rolę w utworze. Cechy bohatera romantycznego mają i nieszczęśliwy Zbigniew, i jego ojciec. Wojewoda jest osobą utrzymującą ład i porządek w domu. Z jego wolą musi zgadzać się nawet król:

Króla mam za pana,
Ale nie w moim domu. (II, w. 198–199)

Zaślepienie przez zazdrość i dumę zmienia zasadniczo jego stosunek do młodej żony. Początkowo dostrzega jej niewinność, chce ukarać lekkomyślnego Mazepę. Dziękuje Bogu, że ma „świętą kobietę za żonę” (II, w. 191). Później nie ma do niej tyle zaufania i zaczyna się nad nią znęcać. Obrzuca ją wyzwiskami, robi jej ciągłe wyrzuty. Po śmierci syna rzuca żonie w twarz zakrwawioną chustę. Nie pozwala jej zbliżyć się zanadto do trumny Zbigniewa, bo może ją „splamić”.

Wojewodą targają namiętności, jest impulsywny. Zbigniew wspomina młodszego brata, który zginął z winy uniesionego gniewem ojca:

Ojcze! O! będzie ze mną tak jak z moim bratem,
Którego ty zabiłeś przed laty niechcący... (III, w. 161–162)

Bohater od początku opanowany jest przez destrukcyjne fantazmaty, po relacji Mazepy ginie śmiercią samobójczą, naśladując tym samym czyn Zbigniewa²³.

W *Balladynie* Juliusz Słowacki stworzył świat fantastyczny, którego boginią stała się nimfa wodna – Goplana. Człowiekiem nie jest, lecz przeżywa uczucia typowo ludzkie: zakochuje się, jest zazdrosna, cierpi po odrzuceniu, odchodzi samotnie do innego świata. Postać wróżki wykreowana przez Słowackiego realizuje nadrzędne cechy modelu bohatera romantycznego. Z tego też powodu umieszczam ją w niniejszym zestawieniu, choć jest ona przedstawicielką innego świata.

Wszystko, co łączy się z Goplaną, jest niezwykle. Jej wygląd to mieszanina kobiety z naturą, co w prostolinijny sposób dostrzeże Grabiec, porównując ją do ryby czy róży. Otaczające ją duszki, Skierka i Chochlik, wypełniają zadania wyznaczone przez królową fantastycznego świata. Charakter prac wskazuje na baśniowość, nierealność świata nimfy. Związek z naturą odgrywa pierwszorzędną rolę w życiu i otoczeniu Goplany. Ona sama jest przeciwieństwem jej władczynią i opiekunką. Poza tym posiada moce mogące ingerować w świat ludzki. To za jej sprawą Kirkor przyjeżdża do chaty wdowy w poszukiwaniu żony. Na jej polecenie Skierka wywołuje miłość królewicza. Goplana przemienia Grabca w wierzbę, a potem w króla. W rozmowie z Balladyną przybiera postać zamordowanej Aliny.

²³ *Ibidem*, s. 79.

Jest też w stanie przywrócić ją do życia. Tę ofertę zbrodniarka odrzuca. Goplana posiada więc szeroki zakres fantastycznych umiejętności. Pozostaje jednak istotą podrzędną wobec Boga. Za zamieszanie, które spowodowała, musi ponieść karę. Czeką ją wygnanie, ale ma świadomość własnych błędów:

Bądźcie zdrowi! Moja wina,
Że wygnana w północ lecę. (V, w. 49–50)

Goplana nie pełni roli przeznaczenia, choć ma wpływ na to, co się dzieje w świecie ludzi. Wywołane przez nią zdarzenia rozwijają się później już za sprawą przypadku. Jej wina polega na tym, że choć nie spowodowała zbrodni, nie zapobiegła jej. Chciała zwycięstwa *Balladyny*, a nie tragicznej w konsekwencji rywalizacji sióstr²⁴.

Goplana nie należy do świata ludzi, co jest źródłem jej dyskwalifikacji w oczach Grabca. Nie rozumie wszystkich słów; w sytuacji, gdy chce poznać imię kochanego człowieka niewłaściwie interpretuje jego słowa, po czym zwraca się do niego: „miły nic sobie!” (I, w. 419). Poetycki, zawierający echa sentymentalizmu język Goplany jest przeciwieństwem pełnego kolokwializmów i dosadnych zwrotów języka Grabca. Potoczne, często rubaszne synonimy w wypowiedziach Grabca są umyślnie trywialne i służą kontrastowi²⁵. Przynależność rusalki do innego świata ujawnia się więc również w sposobie mówienia.

Podstawowym błędem, który popełniła wróżka, jest obdarzenie uczuciem człowieka. Od tego bierze początek zakłócony bieg wypadków. Fascynacja osobą Grabca prowadzi Goplanę do pasji. Z baśniowej, łagodnej nimfy zamienia się w „królową fali”, kobietę walczącą o utrzymanie przy sobie obiektu pragnień. Grabiec dostrzega jej diaboliczność:

Jezus Maryja! A tom popadł w biedę,
Szatana żona chce być moją żoną. (I, w. 509–510)

Rusalka jest w stanie wiele poświęcić i przyznaje, że bez miłości Grabca świat przestaje mieć dla niej znaczenie. Już raz musiała czekać na ukochanego aż nadejdzie wiosna. Przeżyła jedną jego stratę i nie pozwoli na powtórzenie tej sytuacji:

Niech słońce gaśnie! Niechaj gwiazdy toną
W bezdrożne niebo! Niechaj róże więdną!
Co mi po słońcu, po gwiazdach, po kwiatach,

²⁴ M. Inglot, *Wstęp*, [w:] J. Słowacki, *Balladyna*, opr. M. Inglot, BN I 51, Wrocław 1976, s. LXXIV.

²⁵ T. Skubalanka, *Interpretacja stylistyczna „Balladyny”*, [w:] eadem, *Mickiewicz – Słowacki – Norwid*, Lublin 1997, s. 87–115.

Wolę je stracić, niż kochanka stracić.
Co mam potęgi, co nadprzyrodzonej
Siły nad światem, to obrócę na to,
Aby to serce podbić i mieć moim... (I, w. 511–517)

Metamorfoza Goplany jest wynikiem jej wielkiego uczucia. To ono bierze górę nad opiekuńczą stroną wróżki. Uległa ludzkiej namiętności, w zamian stanie się narzędziem kary. Z chmury, która pojawi się po pożegnaniu Goplany, padnie karzący piorun²⁶.

Bohaterzy romantyczni stanowią integralną część utworów doby romantyzmu. W dziełach Juliusza Słowackiego możemy wyodrębnić wiele postaci spełniających kryteria charakterystyczne dla wizerunku bohatera romantycznego. Romantyzm przypisuje wyjątkowe znaczenie swemu bohaterowi. W nim skupia się romantyczny ładunek nowości i oryginalności²⁷. Rysy nadawane postaciom przez twórców pozwalają na wskazanie bohatera romantycznego i oddzielenie go od reszty otoczenia.

U Słowackiego są to bohaterzy, których łączy niejedna wspólna cecha. Lambro jest skłócony ze światem, podobnie jak Arab, obu łączy też niebywałe okrucieństwo wobec innych ludzi. Wyobcowana jest Goplana, należąca do fantastycznego świata baśni, a uczucie do człowieka, którego pokochała, czyni ją nieszczęśliwą. Ukazuje nam się świat pełen paradoksów, podobnie są nimi przepełnieni bohaterzy. Wydaje się, że to Zbigniew powinien być w związku z Amelią, nie stary ojciec zabierający mu ukochaną dziewczynę. Goplana mogłaby się zakochać w Filonie, który marzy o uczuciu do boskiej kobiety. Wiele rzeczy jest nie tak, jak być powinno. W tych realiach żyją bohaterowie romantyczni, nic więc dziwnego, że wkraczają na drogę buntu. Skazują się na samotność, bo wśród ludzi doznają wielu cierpień. Uciekają w świat marzeń, w którym szukają źródeł natchnienia i mocy do czynu, jak Lambro sięgający po narkotyk, by sen trwał dłużej niż jawa. Fantazmaty również mogą niszczyć, jak w przypadku poddającego się bezpodstawnym podejrzeniom Wojewody.

Postacie są więc podobne do siebie pod pewnym względem i mogą stworzyć model bohatera romantycznego. Pasują do niego i będąca kwintesencją fantastyczności wszystkich czasów Goplana²⁸, i niesforny a jednocześnie szlachetny Mazepa. Podobnie jak szatański Arab i pół patriota, pół korsarz Lambro.

Bohaterów romantycznych niełatwo ocenić. Są na tyle złożonymi jednostkami, walczącymi o swoje wartości, że trudno zdobyć się na jednoznaczny sąd. Lambro jest korsarzem, piratem nie liczącym się nawet z własną załogą. Ma jednak duszę patrioty, która kiedyś była impulsem do wielkich czynów, zaś teraz

²⁶ M. Ingot, *op. cit.*, s. LXIII.

²⁷ M. Janion, *Projekt krytyki fantazmatycznej*, s. 162.

²⁸ T. Skubalanka, *op. cit.*, s. 87–115.

jest źródłem bólu. Wojewoda to dumny, zaślepiiony nienawiścią choleryk, jednak rozpacza po stracie syna, a po zrujnowaniu świata opartego na jego zasadach popełnia samobójstwo. Uwodziciel-paź przeistacza się w szlachetnego obrońcę. Nawet skrajne okrucieństwo Araba kryje ogrom cierpienia, którego nie możemy zgłębić.

Postaci Słowackiego to osoby szczególne, tajemnicze, złożone nawet po sprowadzeniu ich do jednego modelu. Siła, z jaką oddziaływują na kulturę obecna jest i dzisiaj: bohater romantyczny to pojęcie nieobce współczesnemu człowiekowi, choć akcentowana jest w myśleniu potocznym jedynie ta „jaśniejsza” jego strona, pozbawiona rysów zbrodniczych. Zgadzam się ze stwierdzeniem, że:

bohater romantyczny służy do oznaczenia ludzi, którzy swoją postawą i zachowaniem budzą naszą sympatię i podziw nawet wtedy, jeśli byśmy uważali za rzecz nierozsądną iść wytyczonym przez nich torem. Oni przez samą swoją obecność oczyszczają moralnie atmosferę, w której żyjemy²⁹.

BIBLIOGRAFIA PODMIOTOWA

- Słowacki J., *Arab*, [w:] idem, *Powieści poetyckie*, Wrocław 1987.
Słowacki J., *Balladyna*, opr. M. Inglot, BN I 51, Wrocław 1976.
Słowacki J., *Lambro*, [w:] idem, *Powieści poetyckie*, Wrocław 1987.
Słowacki J., *Mazepa*, [w:] idem, *Dzieła wybrane*, pod red. J. Krzyżanowskiego, t. 4, Wrocław 1990.

BIBLIOGRAFIA PRZEDMIOTOWA

- Bychowski G., *Słowacki i jego dusza. Studium psychoanalityczne*, Kraków 2002.
Górski K., *Bohater romantyczny*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachórzea i A. Kowalczykovej, Wrocław 2002.
Inglot M., *Wstęp*, [w:] J. Słowacki, *Balladyna*, opr. M. Inglot, BN I 51, Wrocław 1976.
Janion M., *Gorączka romantyczna*, Gdańsk 2007.
Janion M., *Kobiety i duch inności*, Warszawa 2006.
Janion M., *Niesamowita Słowiańszczyzna*, Kraków 2006.
Janion M., *Projekt krytyki fantazmatycznej*, [w:] eadem, *Prace wybrane*, t. 3, Kraków 2001.
Janion M., Żmigrodzka M., *Romantyzm i egzystencja. Fragmenty niedokończonego dzieła*, Gdańsk 2004.
Kleiner J., *Słowacki*, Wrocław 1972.
Kowalczykowska A., *Romantyczni szaleńcy*, Warszawa 1977.
Lasecka-Zielakowa J., *Tragizm świata i los tragiczny*, [w:] eadem, *Powieść poetycka w Polsce w okresie romantyzmu*, Wrocław 1990.
Skubalanka T., *Interpretacja stylistyczna „Balladyny”*, [w:] eadem, *Mickiewicz – Słowacki – Norwid*, Lublin 1997.
Treugutt S., *Pisarska młodość Słowackiego*, Wrocław 1958.
Ursel M., *Wstęp*, [w:] J. Słowacki, *Powieści poetyckie*, BN I 47, Wrocław 1986.

²⁹ K. Górski, *op. cit.*, s. 115.

Zieliński J., *Słowacki narkotyczny*, [w:] *Słowacki współczesny*, pod red. M. Troszyńskiego, Warszawa 1999.

Ziomba K., „*Mazepa*” *Juliusza Słowackiego jako dramat mimetycznego pragnienia*, „Pamiętnik Literacki” 2009, z. 3.

STRESZCZENIE

Artykuł poświęcony jest analizie atrybutów typowego bohatera romantycznego. Na podstawie tekstów *Arab*, *Lambro*, *Mazepa*, *Balladyna* autorstwa jednego z najważniejszych polskich przedstawicieli romantyzmu – Juliusza Słowackiego podjęto próbę wykrystalizowania wspólnych cech, jakie charakteryzują bohatera romantycznego. Głównym gatunkiem, który analizowano w artykule jest powieść poetycka. Autorka skupiła się na zaprezentowaniu poszczególnych postaci wykreowanych przez Juliusza Słowackiego, po czym wskazała przymioty wspólne dla większości z nich. Pozwoliło to na określenie modelu bohatera romantycznego, będącego wzorcowym przykładem bohatera doby romantyzmu. Wskazano zarówno główne cechy wspólne, jak i drugorzędne podobieństwa, które składają się na charakterystyczny obraz właściwy postaciom w utworach romantycznych. Podkreślono trudność, jaka wynika z próby wydobywania podobieństw i stworzenia jednego modelu z sylwetek, które z założenia są wielopłaszczyznowymi przykładami indywidualizmu. Zauważono też siłę oddziaływania romantyzmu na współczesną kulturę.

Słowa kluczowe: Juliusz Słowacki, romantyzm, bohater romantyczny, model bohatera, powieść poetycka, *Arab*, *Balladyna*, *Lambro*, *Mazepa*, Goplana

SUMMARY

The article is devoted to an analysis of the attributes of a typical romantic hero. On the basis of several texts of one of the most important Polish representatives of Romanticism, Juliusz Słowacki, (*Arab*, *Lambro*, *Mazepa*, *Balladyna*) an attempt to crystallize the common features that characterize romantic hero has been made. The main genre that occurs in the article is a poetic novel. The author focused on presenting various particular protagonists created by Juliusz Słowacki, so as to then point the attributes common to most of them. This made it possible to determine the model of the romantic hero, which is a prime example of the hero of the Romantic era. It indicated both the main features of common and minor similarities, which together make up the characteristic trait of the protagonists in the works of literature in the Romantic era. The difficulty that may result from trying to extract similarities and to create a single model from many profiles, which by definition are multifaceted examples of individualism, has been highlighted. The impact of Romanticism on the current culture was also emphasized.

Key words: Juliusz Słowacki, Romanticism, the Romantic era, the Romantic hero, model of a hero, poetic novel, *Arab*, *Balladyna*, *Lambro*, *Mazepa*, Goplana